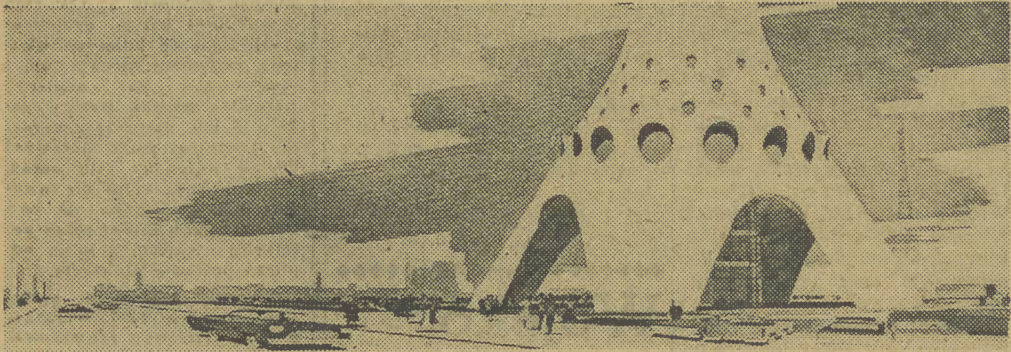


echo

KRAKOWA

Rok XIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 298

Kraków, wtorek 23 grudnia 1958



Fragment projektu nowego ośrodka telewizyjnego w Moskwie. Przedstawia on dolną część wieży. A oto garść danych o tej interesującej inwestycji. W przyszłym roku, w dzielnicy Nowyje Czernuski w Moskwie, ruszy budowa nowej wieży telewizyjnej z monolitycznego żelazobetonu. Wysokość wieży wyniesie 502 m, średnica podstawy — 65 m, średnica górnego przekroju — 7 m. Cztery

szybkościowe windy przewozić będą zwiędzających na wysokość 400 m, gdzie zostaną zbudowane platformy do oglądania stolicy i restauracja. W dolnej 9-piętrowej części wieży znajdą się zespoły pomieszczeń roboczych i stacji nadawczych moskiewskiego ośrodka telewizyjnego.

Tito

przybył do Indonezji

DZAKARTA.

Na pokładzie jachtu „Galeb” prezydent Jugosławii Tito, przybył dziś rano na zaproszenie rządu indonezyjskiego do Dżakarty. W czasie 10-dniowej oficjalnej wizyty w Indonezji Tito przeprowadzi rozmowy z indonezyjskimi politykami i meżami stanu.

Po wizycie w Indonezji J. Broz-Tito przybędzie do Indii, aby 10 stycznia spotkać się w Delhi z premierem Nehru.

W Londynie

zmobilizowano policjantów dla opanowania przedświątecznego ruchu ulicznego

LONDYN

W Londynie i innych większych miastach W. Brytanii zanotowano w poniedziałek największy w tym roku za męg w ruchu ulicznym. Ruch przedświąteczny osiągnął rozmiary, jakich nie spodziewała się nawet policja. Lokalne mgły potęgowały jeszcze ogólny chaos.

Na centralnych ulicach Londynu, Manchesteru i Cardiff tworzyły się „korki”, które okresami hamowały całkowicie komunikację. Brytyjskie towarzystwo automobilistów przewiduje, iż sądząc po doświadczeniach poniedziałkowych, sytuacja we wtorek i środę będzie wprost „nie do opisania”.

W Londynie zmobilizowano wszystkie rezerwy policjantów dla opanowania sytuacji w ruchu ulicznym.

Mleczne zęby i Stront-90

NOWY JORK

Grupa mieszkańców St. Louis (stan Missouri) zamierza zbierać rocznie 50.000 zębów mlecznych, aby określić poziom absorpcji radioaktywnego Strontu — 90 u dzieci. Grupa zaapelowała do rodziców, aby przesłali pocztą zęby mleczne swych dzieci wraz z pewnymi danymi na temat dziecka i rodzaju mleka, którym je karmiono.

Okradzony „Amerykanin” ze Szczecina stanie przed sądem

Do Komendy Miejskiej MO w Poznaniu zgłosił się niejaki Robert Hill, posiadający za obywatela USA, któremu w czasie podróży skradziono walizki z garderobą, aparat fotograficzny oraz pieniądze. Przybysz nie posiadał dokumentów, gdyż — jak twierdził — granicę Polski przekroczył nielegalnie uchodząc z NRF.

Ponieważ zarówno „angielszczyzna” jak i zachowanie „Amerykanina” budziło spore wątpliwości — poznańska MO przeprowadziła dochodzenie, z którego okazało się, że „uchodźca” pochodzi ze Szczecina i nazywa się Koziański. Podobno w bajeckie, którą opowiadał prawdziwie jest tylko to, że został okradziony.

Koziański odpowiadać będzie przed sądem za wprowadzenie w błąd władzy.

W dodatkowym losowaniu „Lajkonika”

28, 10, 26, 45, 39, 3

Polscy kynolodzy wysyłają za granicę rasowe psy z metrykami po bagatelnej cenie 100-150 dolarów

Eksportujemy za granicę węgiel, maszyny, urządzenia przemysłowe i wiele innych towarów, za które otrzymujemy cenne dewizy. Ale okazuje się, że „eksportowe ambicje” mają także polscy hodowcy psów, zrzeszeni w Związku Kynologicznym, którzy wyrobili już sobie w świecie duże uznanie.

Posiadają oni wiele ładnych okazów psów drogiej i rzadziej spotykanych ras. Toteż naszymi krajowymi czworonogami zaczęto interesować się za granicą, a nawet w indywidualnych wypadkach sprowadzać je z Polski. Np. w br.

Couve de Murville NRF zajęła miejsce Anglii jako najbliższy partner handlowy Francji

Francuski minister spraw zagranicznych Couve de Murville oświadczył w poniedziałek w wywiadzie dla radia londyńskiego (BEC), iż W. Brytania winna pogodzić się z istnieniem wspólnego rynku, jako z faktem dokonany. Minister przyznał, że W. Brytania ma powody, aby nie przyłączać się do europejskiej wspólnoty gospodarczej, wyraził jednak nadzieję, że w końcu zostanie osiągnięte po-

rozumienie w sprawie stosunków między sześcioma państwami wspólnego rynku, a pozostałymi państwami — członkami OEEC.

W odpowiedzi na pytanie, czy istotnie w ostatnich miesiącach i latach NRF zajęła miejsce Anglii, jako najbliższy partner Francji, Couve de Murville podkreślił z naciskiem wielkie znaczenie przyjaznych stosunków między Francją, a W. Brytanią, zwrócił jednak uwagę na to, że poprawa stosunków z Niemcami jest w chwili obecnej sprawą bardzo ważną. „Przyjaźń między Francją, a Niemcami, leży w interesie wszystkich” — powiedział minister.

Pożegnanie prezydenta Coty

PARYŻ.

W poniedziałek po południu paryski korpus dyplomatyczny złożył w Pałacu Elizejskim życzenia świąteczne prezydentowi Coty. Była to jednocześnie uroczystość pożegnalna. Miejsce prezydenta Coty zajmie w najbliższym czasie, po zwycięstwie odniesionym w niedzielnych wyborach generał de Gaulle.

Red. Wojciech Kaider autorem wyróżnionej powieści

Publicysta „Echa Krakowa” red. Wojciech Kaider został wyróżniony w Ogólnopolskim Konkursie Powieściowym Wydawnictwa Łódzkiego. Jury Konkursu, wśród innych nadesłanych utworów wyróżniło powieść W. Kaidera pt. „Śmierć jest światłem”. Przewodniczącym jury był Jarosław Iwaszkiewicz. W konkursie wzięło udział 190 autorów, wśród nich szereg znanych pisarzy. Jury wyróżniło powieść W. Kaidera z zaletami jej wydania. (j)

Gęsta mgła sparaliżowała komunikację

Gęsta mgła, która rozpostarła się od wczoraj nad Polską nadal utrudnia komunikację. Widoczność szczególnie była osłabiona dziś rano. Wskutek tego samochody, tramwaje i pociągi poruszają się ze zmniejszoną szybkością. Stąd też powstają zakłócenia w normalnej komunikacji miejskiej i opóźnienia pociągów.

Dzięki jednak ostrożności kierowców, udało się dziś w nocy i wczoraj wieczorem uniknąć nieszczęśliwych wypadków. Zanotowano jedynie 5 mniejszych wypadków.

Z powodu mgły zostały również wstrzymane odloty samolotów z lotniska Okęcie. Dziś rano nie odleciały samoloty do Paryża oraz Budapesztu i Sofii. Pod znakiem zapytania stoją również odloty samolotów startujących później, gdyż nie wiadomo, czy mgła ustąpi.

Warszawiak znalazł naśladowcę w Rzymie w osobie Aldo di Vecchiego który też zasnął między szynami

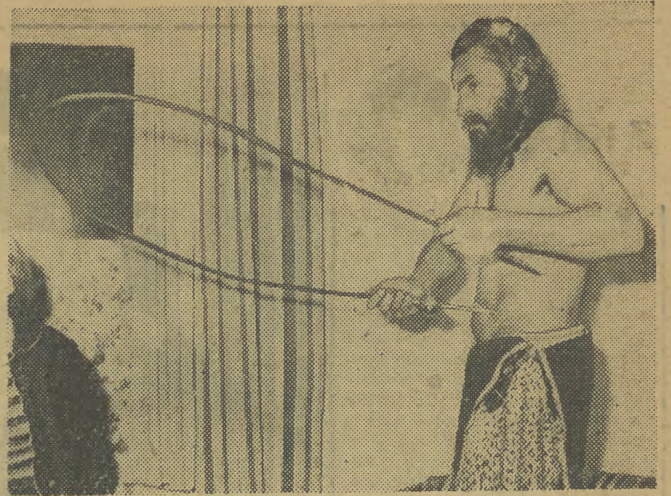
RZYM.

Ow warszawiak, który przed kilku tygodniami przeleżał na jednej z podmiejskich linii kolejowych między szynami i w twardym śnie (po większej ilości kieliszków) nie spostrzegł nawet, że przejechało nad nim kilka pociągów, znalazł naśladowcę w Rzymie.

Niejaki Aldo di Vecchi po obficie zakrapianej libacji założył się ze swoimi przyjaciółmi, że położy się na szynach pod przejeżdżającym pociągiem. Towarzystwo udało się na tory i tam oczekiwano po-

ciągu. Ponieważ jednak w ciągu godziny żaden pociąg nie nadjechał, kompani Vecchiego rozeszli się. Tylko Aldo nie zrezygnował z zakładu i położywszy się pomiędzy szynami... spokojnie zasnął.

Hałas przejeżdżających pociągów nie zdołał wytrącić go z głębokiego snu. Uczyniła to dopiero straż kolejowa, która znalazła między szynami całego i zdrowego Vecchiego, usunęła go stamtąd i wlepiła odpowiedni mandat.



W Monachium (NRF) założono Towarzystwo Wyznawców Nauki Jogów, którego honorowym przewodniczącym został Hindus Swami Dev Murti. Jak na przewodniczącego ma on całkiem niezłe kwalifikacje...

W Wigilię polska ekspedycja wyrusza na Antarktydę statkiem „M. Kalinin”

W godzinach wieczornych 22 bm. do portu w Gdańsku wpłynął motorowiec radziecki „Michaił Kalinin”, na którego pokładzie polska ekspedycja wyrusza na Antarktydę. Załogę statku i członków ekspedycji radzieckiej powitali: przedstawiciel Polskiej Akademii Nauk, sekretarz naukowy komisji Międzynarodowego Roku Geofizycznego PAN — prof. Stefan Manczarski, polscy naukowcy z ekspedycji antarktycznej z prof. Stefanem Zbigniewem Różyckim i kierownikiem wyprawy — inż. Wojciechem Krzemieńskim. Obecny był konsul ZSRR w Gdańsku — Wiktor Sbarszczikow.

Członków polskiej ekspedycji przyjęto na pokładzie statku bardzo gościnnie. Motorowcem „Michaił Kalinin”, oprócz pierwszej polskiej wyprawy na Antarktydę, udaje się również 59 członków czwartej ekspedycji antarktycznej Związku Radzieckiego.

Kierownik rejsu antarktycznego Benjamin Faktorowicz opowiedział o czekającej podróży. Rejs trwać będzie 27 dni. W tym czasie statek przepłynie 11 tys. mil morskich między Gdynią a bazą — osiedłem „Mirnyj”. Powrót przewidywany jest w połowie marca przyszłego roku.

Pobyt radzieckiego statku w Gdańsku potrwa prawdopodobnie do 24 bm.

Na podbój szczytu Distaghil

GENEWA.

Siedmiuosobowa grupa alpinistów szwajcarskich uda się w kwietniu do zachodniego Pakistanu na podbój niekniętego dotąd stopą ludzką szczytu Distaghil (7.885 metrów).



Dwaj panowie, którzy zaslanają twarze przed obiektywem, to oficerowie policji kanadyjskiej, oskarżeni o kradzież z włamaniem w Toronto. Właśnie wymykają się chyłkiem z budynku sądu, po rozprawie, na której po raz czwarty odroczone zostało ogłoszenie wyroku.

CAF

CZYTELNICY Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOŁĘ

Po raz drugi w ostatnich dniach mamy do zanotowania w naszej rubryce wyjątkowo wielką wpłatę na konto budowy szkoły, w wys. 10 tys. zł. Wpłata została dokonana przez Spółdzielnię Pracy „Wytwórnia Sprzętu Zootechnicznego” w Krakowie przy ul. Dietla 49. Ta wielka suma przekazana nam została na podstawie uchwały Jesiennego Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni. Musimy stwierdzić, że ofiarność Wytwórnii Sprzętu Zootechnicznego jest godna wysokiego uznania i świadczy jak najbardziej korzystnie o obywatelskiej postawie członków Spółdzielni! Spółdzielni Pracy Wytwórnia Sprzętu Zootechnicznego w imieniu przyszłych uczniów najnowocześniejszej szkoły Krakowa przesyłamy gorące wyrazy wdzięczności!

Z wielką konsekwencją i wytrwałością wykonują swe zobowiązanie podjęte w początkach naszej akcji uczniowie Zasadniczej Szkoły Metalowej w Krakowie przy ul. Skrzyneckiego. Ostatnio klasa III D, przekazała na konto budowy szkoły kwotę 140 zł. W pełni doceniamy udział uczniów Zasadniczej Szkoły Metalowej w naszej akcji i przesyłamy im serdeczne podziękowania!

Z radością witamy każdą wiadomość o przyłączeniu się do wspólnego dzieła instytucji mieszczących się poza Krakowem. Dziś otrzymaliśmy potwierdzenie wpłaty na fundusz budowy kwoty zł 500 przez Przedsiębiorstwo Jajczarskie w Nowym Targu. Wpłata została dokonana w imieniu CZPJO w Krakowie. Nowym uczestnikiem naszej akcji przesyłamy gorące podziękowania!

Każdy niemal dzień przynosi nowe zgłoszenia krakowskiej spółdzielni pracy. Dziś otrzymaliśmy potwierdzenie wpłaty 2 tys. zł. przez Spółdzielnię Pracy Stolarzy Meblowo-Budowlaną „Postępek” w Krakowie. Kwota ta została przekazana na podstawie uchwały walnego zgromadzenia członków spółdzielni. W pełni doceniając udział spółdzielni „Postępek” we wspólnym przedsięwzięciu serdecznie jej dziękujemy!

AKCJA TRWA!

Konto nosi nazwę: „Czytelniczy Echa Krakowa budują szkołę”. Nr konta: PKO 4-9-600.

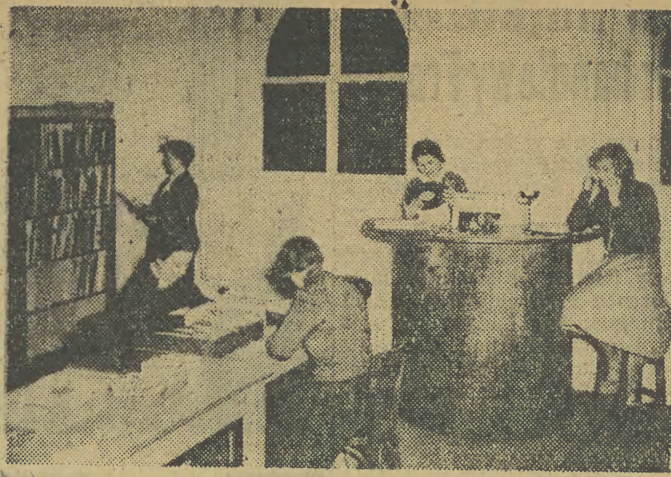
Przyznano nagrody miasta st. Warszawy na 58 r.

Przyznane zostały nagrody m. st. Warszawy na rok 1958. Równorzędne nagrody w wysokości po 15 tys. zł. otrzymali: w dziedzinie muzyki — Mieczysław Mierzejewski, w dziedzinie plastyki — Jan Szczepkowski, w dziedzinie literatury — Jerzy Szaniawski, za twórczość dla dzieci i młodzieży — Czesław Janczarski, w dziedzinie naukowej — prof. Stanisław Lorentz, w dziedzinie teatru — Jan Kochanowicz, za działalność społeczną — Stanisław Tazbir oraz za osiągnięcia w oświacie stolicy: inż. Jan Klewin i inż. Włodzimierz Pawlicki.

Z KRAJU



W Warszawie parafowano umowę handlową i płatniczą między Polską a krajami Beneluksu. Obrot handlowy wyniesie ok. 50 mln dolarów. Destarczamy: artykuły spożywcze, produkty hutnicze i chemiczne. Sprowadzamy maszyny i urządzenia. Wydatki wojskowe w krajach NATO w roku 1958 oceniane są na sumę 59,944 mld dolarów, z czego na USA przypada 41,994 mld dolarów. W Bagdadzie wznowiono proces przeciwko działaczom, związanym z poprzednim monarchicznym ustrojem w Iraku. Rząd Unii Południowo-Afrykańskiej postanowił unagąć z nowej ustawy o szkolnictwie wyższym punkty gwarantujące równość i swobodę wyznaniową. Przeciwko temu zaprotestowała ludność żydowska w Johannesburgu. 30 osób zginęło w katastrofie autobusu, który w pobliżu miasta Janina w północno-zachodniej Grecji stoczył się do głębokiego wąwozu.



A MOŻE BY TAK I U NAS? W Zwolle (Holandia) uruchomiona została wypożyczalnia płyt gramofonowych. Za niewielką opłatą miłośnicy muzyki mają możliwość przelustrzenia płyt na miejscu, lub wypożyczenia ich, na tej samej zasadzie jak w wypożyczalni książek.

Popłynął prąd ze stalingradzkiej elektrowni wodnej

Wczoraj o godzinie 22 minut 45 czasu moskiewskiego, na rok przed zaplanowanym terminem ze stalingradzkiej elektrowni wodnej na Woldze popłynął po raz pierwszy prąd. Ruszyła pierwsza turbina o mocy 115 tys. KW. Stacja, której budowa zostanie zakończona całkowicie w 1960 r. będzie wytwarzała energię o mocy 2 miliony 563 tys. KW. Ta największa na świecie elektrownia wodna pod względem mocy przewyższy o 233 tys. KW elektrownię wołżańską im. Lenina, koło Kujbyszewa, oddaną oficjalnie do eksploatacji w sierpniu br.

Dzięki ofiarności całego społeczeństwa likwidacja szkód powodziowych postępuje w szybkim tempie

Na ok. 700 mln zł szacuje się szkody wyrządzone przez tegoroczną powódź w woj. krakowskim. Fakt, iż w stosunkowo niedługim okresie czasu udało się usunąć gros zniszczeń, spowodowanych przez szalejący żywioł, przypisać należy zarówno pomocy ze strony państwa jak i całego społeczeństwa. Pomoc państwa dla terenów, dotkniętych powodzią znalazła swój wyraz przede wszystkim w poważnych dotacjach, przeznaczonych dla gospodarki terenowej. Uwidocznia się też ona poprzez działalność przedsiębiorstw państwowych scentralizowanych oraz w akcji kredytowej. Dotacja przyznana gospodarce terenowej — w wys. 92 mln zł wykorzystana została niemal całkowicie, mimo, iż województwo nasze nie było przygotowane ani w sprzecznie, ani w sile roboczej, ani też w materiałach budowlanych do przerobienia tak olbrzymiej kwoty. Z funduszy tych odbudowano m. in. ponad 370 mostów, naprawiono ponad 360 km dróg, odremontowano kilkadziesiąt budynków mieszkalnych, kilkadziesiąt studni, naprawiono dziesiątki kilometrów sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, przeprowadzono regulację szeregu potoków, odmulono całe kilometry rowów, zdrenowano setki hektarów gruntów, wybudowano wały ochronne, śluzy itp. Odremontowano 25 ośrodków zdrowia i sanatoriów oraz około 70 obiektów szkolnych i domów dziecka. Przedsiębiorstwa państwowe scentralizowane — Woj. Zarz. Dróg Publicznych oraz Rejon Dróg Wodnych, dysponujące w sumie ponad 60 mln

Kronika wypadków

We wsi Rąjsko, pow. Kraków, wybuchł pożar w zabudowaniach należących do Seweryna Antoniego. Spaleniu uległa stodoła wraz ze znajdującymi się w niej zapasami żyta, koniczyzny, stomy. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie podpalenie. (hs)

Na ogólnopolskiej naradzie omówiono zadania organizacji partyjnych przed III Zjazdem PZPR

WARSZAWA. 22 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się ogólnokrajowa narada sekretarzy komitetów wojewódzkich, powiatowych, miejskich i dzielnicowych partii, poświęcona ocenie dotychczasowego przebiegu prac przedjazdowych oraz omówieniu węzłowych zadań, jakie w tym okresie stoją przed organizacjami partyjnymi. W naradzie wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-Sowiński, Jerzy Morawski, Edward Ochab, Adam Rapacki, Roman Zambrowski; sekretarze KC: Edward Gierek, Witold Jaroński, Zenon Kliszko, i Władysław Matwin, kierownicy wydziałów i komisji KC oraz wielu członków KC.

litycznym w życiu partii — przede wszystkim przełamanie impasu w dziedzinie wzrostu szeregów partyjnych i znaczącą się poprawę składu partii — oraz omówił niedomogi istniejące w pracy partyjnej. Referent zatrzymał się też nad sprawą udziału inteligencji technicznej w akcji przedjazdowej. Kolejna grupa spraw, które poruszył referat, to szczegółowo sprecyzowane zadania, jakie stają przed instancjami i organizacjami partyjnymi w okresie poprzedzającym III Zjazd. W dyskusji wypowiedzieli się sekretarze komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych. Obrady podsumował I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Wojsko uczciło 40 rocznicę powstania KPP

WARSZAWA. Staraniem Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego 22 bm. odbył się w Warszawie uroczysty wieczór poświęcony 40 rocznicy powstania KPP. Uroczysty wieczór otwarł minister obrony narodowej — gen. broni Marian Spychalski. Z kolei referat wygłosił szef Głównego Zarządu Politycznego WP gen. dyw. Janusz Zarzycki. Przypomniał on fakty, cytował fragmenty z uchwał i odezwy Komunistycznej Partii Polski, które mówią o aktywnej roli, jaką odegrali komuniści polscy w wojsku w okresie międzywojennym. 22 bm. żołnierze, b. członkowie KPP zwieźdźli wystawę „40-lecie KPP”. Szereg wojskowych b. KPP-owców otrzymało wysokie odznaczenia państwowe. Aktu dekoracji w imieniu Rady Państwa dokonał min. obrony narodowej — gen. broni Marian Spychalski. Ponad 130 żołnierzy b. KPP-owców otrzymało pamiątkowe medale 15-lecia Ludowego Wojska Polskiego. 22 bm. wieczorem minister obrony narodowej Marian Spychalski spotkał się z b. KPP-owcami, będącymi w czynnej służbie wojskowej.

W przyszłym roku będzie więcej tanich wycieczek do Bułgarii

Zgodnie z podpisaną w Sofii umową między biurem wymiany międzynarodowej PTTK a „Balkanturysem”, 6 tys. osób będzie mogło na dogodniejszych niż dotychczas warunkach zwiedzić w 1959 r. Bułgarię. W przyszłym roku PTTK organizować będzie w okresie od 1 czerwca do 15 października dwutygodniowe wycieczki turystyczne tańsze niż dotychczas. Również biuro turystyki Polskiego Związku Motorowego podpisało z „Balkanturysem” kontrakt na przyjazd do Bułgarii w 1959 r. 800 turystów — posiadaczy własnych samochodów oraz umowę z bułgarskim „Auto-Touring Club” w sprawie bezdewizowej wymiany automobilistów.

Młodościomistrz ucielesek — znowu zwiał! Co się dzieje z Ramenskim?

LONDYN. Młodościomistrz ucielesek John Ramenski po raz trzeci w tym roku zbiegł z więzienia w Peterhead w Szkocji. W ciągu swojego życia Ramenski dokonał tej sztuki już kilkanaście razy. 53-letni Ramenski, zwany popularnie w skrócie Ramseyem, 31 lat spędził za kratami. Tam też pisał przez wiele lat pamiętniki dla gazet londyńskich.

W zeszłym tygodniu zginął bez wieści. Według przypuszczeń policji, ostatnia eskapada Ramseya mogła zakończyć się tragicznie. Sugeruje się, że tym razem Ramsey'owe wrota do wolności wiodły przez rury kanalizacyjne lub przez otwory wentylacyjne. Wcisnąwszy się w wąski otwór Ramenski mógł się udusić. Czyż jednak mistrz takiej klasy jak Ramsey mógł dopuścić do tego, aby zginąć jak szczur?

Po raz pierwszy uciekł z więzienia w 1934 r., kiedy dowiedział się o śmierci swojej pierwszej żony. Ostatnio Ramsey odsiadwał 10 lat więzienia za kradzież 16 funtów

Poszukiwania trwają. Warto dodać, że Brytyjczycy podczas drugiej wojny światowej powierzyli Ramenskiemu, dwie odpowiedzialne akcje z których wywiązał się znakomicie. Zrzucony na spadochronie koło Rzymu wykraść cenne plany rządowi Mussoliniego. Podobnego wyczynu dokonał Ramsey w hitlerowskich Niemczech, wykradając pewne dokumenty Goeringowi.

Wybór nowego prezydium podkomisji teatralnej

Wczoraj na zebraniu podkomisji teatralnej wybrano nowe prezydium podkomisji. Po rezygnacji Alfreda Szymańskiego, wybrano przewodniczącym red. Henryka Voglera, a zastępcą przewodniczącego — Stanisława Zaczycy. Następnie przedyskutowano linię repertuarową i założenia artystyczne Teatru im. H. Modrzewskiej. (bz)

Do totkowniców

Zawiadamia się uczestników gry w Toto-Lotka, że 28 grudnia odbędzie się normalne losowanie w Warszawie. W związku z tym Oddział Wojewódzki P. P. T. S. w Krakowie zawiadamia, że kolektury w Krakowie przyjmują zakłady „Toto-Lotka” w dniach od 22-24 XII, w godzinach wyznaczonych oraz 27 grudnia, tj. w sobotę, do godz. 20-tej. W terenie kolektury przyjmują zakłady „Toto-Lotka” również w sobotę. Przypominamy, że od zakładów na dzień 28 grudnia od dnia 22 bm. począwszy, kolektorzy obowiązani są wydawać gracjom bezpłatne znaczki i talony, upoważniające do brania udziału w losowaniu atrakcyjnych nagród rzeczowych na styczeń 1959 r. Równocześnie zawiadamia się uczestników gry w Totalizatora piłkarskiego, że z uwagi na okres świąteczny, zakładów piłkarskich na dzień 28 bm. nie przyjmuje się. K-9102

Komunikat prasowy

W związku z licznymi zapytaniami telefonicznymi i pisemnymi Dyrekcja PPTS w Warszawie wyjaśnia co następuje: 1. Bezpłatne kupony wysłane do graczy łącznie z życzeniami świątecznymi ważne są tylko na zakłady w dniu 28. XII. 58 r. 2. Pierwsze losowanie nagród rzeczowych odbędzie się w Warszawie 25. I. 1959 r. Udział w losowaniu wezmą talony złożone w kolekturach do dnia 10. I. 58 r. Na talonach nakleić należy znaczki nagród rzeczowych na 100.— zł, wydawane przez kolektorów jako pokwitowanie zawartych zakładów na 28. XII. 58 r. oraz 4 i 11. I. 59 r. 3. Gracjom przez pocztę załatwiają sprawę znaczków na nagrody rzeczowe za pośrednictwem O/Woj. Warszawa, ul. Marszałkowska 82 — 86. 4. Uczestnicy zakładów abonamentowych złożonych w XI i XII/58 otrzymują znaczki na nagrody rzeczowe od O/Woj. za pośrednictwem poczty tylko za grę w dniu 28. XII. 58 r.

Tabela KLP

Tabela większych wygranych 4 dnia ciągnięcia IV rzutu 23 KLP w dniu 22 grudnia 1948 r. (tabela nieurzędowa). Zł 500.000 — nr 48995. Zł 300.000 — nr 100639. Zł 75.000 — nr 43796. Zł 50.000 — nr 25069. Zł 20.000 — nr nr 18041, 92259, 139330. Zł 10.000 — nr nr 6214, 29837, 31461, 36812, 43265, 99720. Zł 5.000 — nr nr 2897, 7566, 19819, 23898, 33171, 67796, 73637, 79040, 80075, 80613, 109697, 135309, 145759.

Echo dnia Bijatyka w parlamencie

Parlament południowej Korei przedstawia niecodzienny widok: Na ławach polskich leży pościel, na pulpitach piętrzą się całe góry talerzy, widelców i noży. W noc, dostojny gmach parlamentu rozbrzmiewa zgodnym chrapaniem. Posłowie z ramienia opozycyjnej partii demokratycznej już od kilku dni okupują parlament, nocują tam i spożywają „na miejscu” wszystkie posiłki. Gdy w sobotę 20 bm. posłowie z ramienia rządzącej partii liberalnej chcieli wejść na salę obrad, posłowie opozycji nie wpuścili ich. Wywiązała się bójka w wyniku której jeden poseł został zabity, a kilku odniosło poważne obrażenia.

Okupując parlament, posłowie demokratycznej wyrażają protest przeciwko projektowanemu wprowadzeniu w życie ustawy o tzw. „zapewnieniu bezpieczeństwa państwowego”. Ustawa ta, przewidująca różnego rodzaju represje wobec wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób nie zgadzają się z linią polityczną premiera Li Syn Mana, zmierzająca do likwidacji wszelkiej opozycji. Łączy się ona ściśle z realizowanymi obecnie przez Li Syn Mana planami dalszej militarystyki południowej Korei. Amerykanie już od dawna zaopatrują armię południowo-koreańską w nowoczesną broń, ostatnio zaś do portów południowo-koreańskich przybyły transporty amerykańskich pocisków atomowych. Według wiarygodnych informacji, pociski rakietowe dostarczane przez USA południowej Korei będą zaopatrzone w głowice atomowe.

Wzrastające tempo wysiłku zbrojeniowego zrozumieli zaniepokojenie w społeczeństwie południowej Korei. Wydatki na zbrojenia pochłaniają bowiem ogromne fundusze z budżetu państwowego, co w kolejną hamuje rozwój gospodarki kraju. W Korei południowej masowo bankrutują średnie i małe przedsiębiorstwa, zamyka się warsztaty rzemieślnicze. Tysiące ludzi są pozbawione pracy. Z każdym dniem rośnie opór przeciwko rządowi Li Syn Mana. Nawet wśród najbliższych jego współpracowników coraz to odzywały się głosy krytyki pod adresem jego polityki. Li Syn Man, podobnie jak premier południowego Wietnamu Diem, będzie miał wkrótce powody, aby obawiać się nawet własnego cienia.

Dlatego też partia lisymanowska usiłuje przeforsować ustawę o „bezpieczeństwie państwowym” jeszcze przed nowym rokiem. Posłowie opozycji, zdając sobie sprawę, jakie wrzenie wywołałoby to w Korei, zażądali wniesienia do ustawy kilku poprawek. Na poparcie zaś tego żądania, opozycja ogłosiła strajk okupacyjny w parlamencie.

Najwyższą na świecie wieżę telewizyjną zbudowano w Tokio

TOKIO. Radio i telewizja tokijskie otrzymały najwyższą na świecie wieżę antenową, której wysokość wynosi 332 m. Wieżę zbudowano przez 10 miesięcy. Koszty budowy wyniosły 1.080 mln jenów. Konstruktorzy wieży tokijskiej otrzymali gratulacje od administracji paryskiej wieży Eiffela.

Inż. ZDZISŁAW MAJEWSKI Główny Mechanik po krótkiej a ciężkiej chorobie zmarł dnia 20 grudnia 1958 r., przeżywszy lat 27. W Zmarłym Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego „Zetbewu” traci wzorowego pracownika i nieodżałowanego Kolegę. DYREKCJA, POP I RADA ZAKŁADOWA

Zakład Produkcji Ubocznej Huty im. Lenina to jeszcze jedna gałąź potężnego kombinatu metalurgicznego, który obok swej podstawowej produkcji dostarcza na rynek krajowy i zagraniczny wiele poszukiwanych artykułów budowlanych, przemysłowych i gospodarczych. O powstaniu tego zakładu zdecydowały zarówno względy ekonomiczne — bogata baza materiałowa, jak i zapotrzebowanie rynku na wyżej wspomniane artykuły. Dość wymienić, że w okresie 9 miesięcy Zakład Produkcji Ubocznej HiL wyprodukował z materiałów odpadowych 426 pralek elektrycznych, 2140 piecyków trocinowych, 6651 ram kuchennych, 41274 szt. słupków ogradzeniowych, 10274 tacki metalowych dla potrzeb budownictwa, 143 tys. par zawieszaków i 301 tys. szt. pustaków. Łączna wartość tej produkcji (w cenach zbytu) wynosi ponad 14 mln zł co równa się 106,5 proc. wykonanego planu.

Zakład nawiązał już szereg kontaktów handlowych — z Centralą Zbytu Materiałów Żelaznych „Samopomoc Chłopska” w Katowicach, Domem Techniczno-Handlowym Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego w Warszawie, Centralą Techniczną w Bytomiu i innymi odbiorcami w kraju.

Asortyment produkcji ubocznej zakładu stale się rozszerza, a w przyszłym roku — co niewątpliwie zainteresuje

wielu posiadaczy pojazdów mechanicznych, przystąpi on do seryjnej produkcji naprzód prototypów a później różnej wielkości garaży przenośnych na samochody i motocykle. Biuro Techniczne jest już w trakcie opracowywania powyższych projektów.

Potrzebę tego typu garaży nie trzeba chyba szczegółowo

Już w przyszłym roku Zakład produkcji ubocznej Huty im. Lenina wypuści pierwszą serię prototypowych garaży przenośnych na motocykle i samochody

uzasadniać. Właściciele motocykli i samochodów, których z każdym rokiem jest w Polsce coraz więcej, najpoważniejszy chyba kłopot mają z przechowaniem i „zakwaterowaniem” swych pojazdów. Nasze budownictwo, nawet w pierwszych latach powojennych nie przewidywało niestę-

ty tak dużego rozwoju motoryzacji — stąd problemy, na które trudno dziś znaleźć rozwiązanie. Poza tym budowa garaży stałych w nowopowstających osiedlach mieszkaniowych, a szczególnie w budownictwie spółdzielczym i indywidualnym zwiększa znacznie koszty realizacji tych inwestycji, na które nie każdy może sobie pozwolić. Garaże na motocykle i samochody według opracowywanych przez biuro techniczne projektów, będą miały przede wszystkim tę zaletę, że można je będzie zmontować na miejscu bez większego trudu i każdej chwili w razie potrzeby przetransportować. Cena garaży kształtować się będzie w granicach od 4.500 do 8.000 zł.

Pomysł konstrukcji jest prosty. Garaże składać się będą z kątowników metalowych i cienkiej walcowanej blachy, których to elementów dostarczy w całości produkcja kombinatu. Jedyną trudnością jaka zarysowała się obecnie to brak odpowiednich pomieszczeń na uruchomienie warsztatów montażowych. Dyrekcja Huty im. Lenina docenia jednak w pełni potrzebę produkowania tego typu garaży i jeśli nie będzie w stanie przekazać zakładowi na ten cel jakiegos gotowego już obiektu, na pewno znajdzie środki finansowe na budowę nowej hali produkcyjnej, gdyż ułokowane w tej inwestycji kredyty wkrótce zwrócą się z dużą nadwyżką. (aż)

Woda w pięciolatce

Sprawa gospodarowania zasobami wodnymi nie należy do łatwych. Szybki rozwój przemysłu, miast, rolnictwa stwarza wzrastające zapotrzebowanie na wodę.

Nasze zasoby wodne są w zasadzie wystarczające, tylko — chciałoby się rzec — źle rozmieszczone. Mamy bowiem połacie kraju, które posiadają nadmiar wody (np. Karpaty) oraz tereny cierpiące na jej chroniczny niedostatek. Największe zapotrzebowanie wody wykazują okręgi: śląskokrakowski, łódzki i częstochowski. Okręgi te wymagają, oprócz rozwiązań generalnych, także posunięć doraźnych. Jednym z takich doraźnych rozwiązań będzie budowa drugiej nitki rurociągu Pilica—Łódź, koniecznej chociażby ze względu na zabezpieczenie się przed ewentualną awarią istniejącego już rurociągu.

Doraźne i generalne rozwiązania przygotowane koncepcyjnie przez Komitet Gospodarki Wodnej PAŃ, wejdą w etap realizacji w latach 1961—1965. Najbliższa pięciolatka, będzie się przede wszystkim różniła od poprzednich, że zapoczątkuje poważne inwestycje, które w konsekwencji zaspokoją nasz „głód wody”.

W pięciolatce 1961—65 zostanie m. in. rozpoczęta regulacja Wisły, budowa stopnia wodnego we Włocławku; zostanie prawdopodobnie ukończona budowa zbiornika i siłowni na Dunajcu.

Sprawa zagospodarowania Dunajca od dawna znajduje się w centrum uwagi i to nie tylko naukowców, ale i opinii publicznej. Ostateczna decyzja w sprawie Dunajca, która określi dokładnie miejsce i termin budowy zapadnie w przyszłym roku, po ostatecznym zanalizowaniu wszystkich wariantów ekonomicznych i technicznych.

W najbliższym czasie zostanie również powzięta przez Radę Ministrów decyzja w sprawie zrealizowania koncepcji generalnego rozwiązania problemów wody. Jest bardzo prawdopodobne, że będzie to koncepcja oparta na budowie kanału centralnego, który od Włocławka pobiegnie w kierunku Katowic.

W okręgach górskich, przede wszystkim w Karpatach, przewidziana jest budowa zbiorników wodnych dla uskornowania odpływu i wyzskamania energii wodnej. Z budową i utrzymaniem tych zbiorników łączy się zabudowa potoków górskich, zalesienie, regulacja rzek.

Jako pierwsze będą realizowane te inwestycje, które zostaną natychmiast procentować. Będą to więc elektrownie wodne. Okazuje się, że rozwój elektrowni atomowych nie będzie działał hamująco na realizację tych inwestycji. Siłownie wodne są bowiem konieczne do pokrycia zapotrzebowania „szczytów”, do czego elektrownie atomowe — ze względu na swą małą elastyczność — nie są zdolne.

Osobne zagadnienie gospodarki wodnej stanowi ochrona wód przed zanieczyszczeniem. Plany perspektywiczne uwzględniają przy budowie nowych

obiektów przemysłowych budowę oczyszczalni, jako części składowej związanej integralnie z danym obiektem. Ze strony nowych obiektów gospodarce wodnej nie będzie więc nic groziło. Gorzej jest ze starymi obiektami, które nie są wyposażone w oczyszczalnie. Przewiduje się, że przy obiektach tych oczyszczalnie będą budowane sukcesywnie, w miarę możliwości finansowych.

„Szwedzko-polskie” świerki

W ciągu najbliższych tygodni na Mazurach i w Puszczy Białowieskiej, w lasach Opolszczyzny i Tatrach spotkać będzie można dwu szwedzkich uczonych przechadzających się wśród drzew i z uwagą obserwujących nasze rodzime świerki. Reprezentanci szwedzkiego Instytutu Leśnictwa przyjechali do naszego kraju zainteresowani doskonałą marką, jaką się cieszą w całej Europie właśnie nasze i słowackie drzewa iglaste.

Od kilku już lat eksportujemy do Skandynawii nasion i sadzonki leśne. W tym jednak roku uczeni szwedzcy postanowili również „wydzierżawić” kilkadziesiąt drzew rosnących w Polsce. Specjalnie wybrane i oznaczone świerki pozostaną w swych normalnych warunkach, nasiona ich jednak i specjalne gałązki przeznaczone do szczepień przesyłane będą na drugi brzeg Bałtyku. Uczni szwedzcy wybierają specjalne okazy świerków, oznaczające się odpornością na największego wroga skandynawskich drzew — późne przymrozki, szybko rosnące oraz posiadające dobry przyrost na masie. Być może, że wysianie w innych warunkach polskich nasion oraz specjalne szczepienia poprawią drzewostan w Szwecji, uodpornią i wzmocnią drzewa.

Szwedzkich uczonych interesuje również polski modrzew. To piękne drzewo prócz urody posiada również takie cechy, jak stosunkowo szybkie tempo wzrostu, drewno o ładnych słojach, nie wymagające polittury i dużą odporność na szkodniki. Jest to bardzo prawdopodobne, że po „dzierżawie” świerków rozpoczną się również pertraktacje lub wspólne prace nad modrzewiem.

(Alb)

Czy popłyniemy wprawdzie nie do Ameryki ale przynajmniej do Ustki lub Sopotu

Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę, szczególnie my „szczyry ładowe”, jak katastrofalnie przedstawia się sytuacja naszej floty pasażerskiej. Poza jedną jednostką pełnomorską („Batory”) i drugą, którą już z pewnym wahaniem można nazwać pełnomorską („Mazowsze”) mamy zaledwie 21 statków i stateczków, o łącznej pojemności ponad 3.000 osób. Te maleńkie jednostki niejednokrotnie przerabiane z holowników portowych, stare i wprost rozlatujące się (niektóre liczą ponad 60 lat) muszą obsługiwać całe 500-kilometrowe wybrzeże.

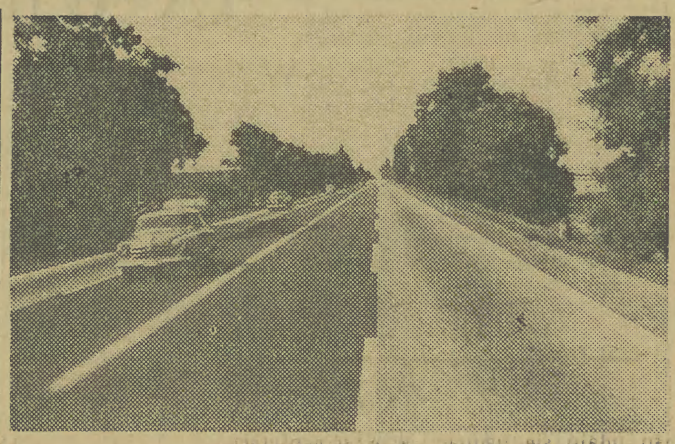
Nie dziwny się więc, że odwiedziwszy w lecie Międzyzdroje czy Hel przekonujemy się, że nie ma żadnej możliwości odbycia wycieczki statkiem i zażycia rozkoszy morskich podróży. Nawet tak potrzebne połączenia komunikacyjne, jak Szczecin — Międzyzdroje czy Świnoujście są praktycznie nieeksploatowane, nie mówiąc już o tym, że w całym województwie szczecińskim nie ma statku pasażerskiego, którym można by zaryzykować podróż do... Kołobrzegu.

Jakie są widoki na przyszłość? Jak obiecuje Ministerstwo Żeglugi i Gospodarki Wodnej, w 1959 r. wejdzie do eksploatacji statek „Bałtyk”, nieco większy od „Mazowsza”, a także drugi statek, zapoczątk-

kowujący seryjną produkcję niewielkich jednostek przybrzeżnych; do 1960 r. zostanie wybudowanych 10 statków o zdolności przewozowej 2.000 osób oraz zaledwie 1 statek przeznaczony do połączenia Szczecina z morzem. Trzeba jednak pamiętać, że jednocześnie będą musiały pójść na złom najstarsze statki, wskutek czego sytuacja żeglugi pasażerskiej niewiele się poprawi. Dopiero w latach 1961—65 powstanie 30 jednostek dla potrzeb żeglugi przybrzeżnej i śródlądowej (rzeki, Jeziora Mazurskie i Augustowskie, Zalew Wiślany i Szczeciński), w tym jeden statek turystyczny pozwalający na żeglugę po pełnym morzu (pojemność 300 osób). Może więc wtedy istotnie będzie już można odbywać atrakcyjne przejażdżki z Gdańska do Leby, Darłowa, Kołobrzegu i wreszcie — Szczecina.

Podobny do zagadnienia tzw. „białej floty” (pasażerskiej) jest problem kabotażu, przewożów towarowych wzdłuż polskiego wybrzeża. Obecna sytuacja jest taka, że przewożów kabotażowych do bieżącego roku nie było zupełnie. Tak więc np. ziemniaki, zboże czy żywiec z Gdyni do Kołobrzegu czy ze Szczecina do Gdańska wożono koleją, podrażając oczywiście transport, blokując wagony i linie kolejowe. Dlatego też paląca jest potrzeba uruchomienia towarowej żeglugi przybrzeżnej, taniej i wygodnej. Jak wykazały obliczenia ekonomistów między samym Gdańskiem i Szczecinem kursuje rocznie 150.000 ton towaru, który mógłby być przewieziony morzem. Zdarzają się wypadki przewożenia towarów z portu w Szczecinie do portu w Gdyni — koleją... W tym roku po raz pierwszy oddano dla potrzeb kabotażu jeden statek: wprawdzie, jak twierdzą marynarze jest to tak znakomita jednostka, że przy silniejszym wietrze płynie w tył zamiast do przodu, ale — pierwsze próby podjęto. Uodowodniły one, że przewozy wodne są bardzo opłacalne. Oczywiście sprawa tej żeglugi to nie tylko problem statków, ale również aktywizacji małych portów. I tu przyjemna wiadomość dla tych, którzy pamiętają m. in. nasze artykuły sprzed kilku miesięcy o sytuacji w małych portach: Kołobrzeg, Ustka i Darłowo są już prawie gotowe do rozpoczęcia pracy.

TADEUSZ ROBAK



Na takich szosach nie zdarzają się wypadki łamania resorów. Zdjęcie wykonane z okna samochodu na terenie NRF. Fot. Z. Wójcikiewicz

Wystawa „hobby”

W Londynie otwarto wystawę „hobby” brytyjskich lekarzy. Na ekspozycji podzwiazć można było kolekcję biletów kolejowych, których zbieranie jest „konikiem” jednego z eskulapów. Sensację wzbudziła kolekcja skrzypiec zrobionych ręcznie przez innego lekarza oraz specjalny aparat do podsłuchu rozmów telefonicznych.

14-letnia żona powodem licznych kłopotów

Nazywa się Barbara Scruggs, nosi jeszcze opuszczone warkocze i wygląda na wątłą uczennicę. Przybyła z USA ze swym 21-letnim mężem, oddelegowanym do służby morskiej w Wielkiej Brytanii. Chce mu prowadzić dom.

W prasie angielskiej zawrzą. Jak wiadomo Anglicy przestrzegają ustawy zabraniającej dziewczętom wychodzić za mąż przed ukończeniem 16 lat. Barbara mogłaby być złym, a bardzo kuszącym przykładem... Nawet członkowie parlamentu zabrali głos. — Go home! — poradzono młodej parze.

Ambasada amerykańska znalazła się w kłopotach. Nie było podstaw do deportacji, małżeństwo bowiem zostało zawarte legalnie. Wprawdzie panna Barbara podał, że ma 18 lat, ale i tak — zgodnie z prawem — jej rodzice wyrazili zgodę na ten ślub.

Szef amerykańskich jednostek morskich na Atlantyku osobiście apelował o pozostawienie państwa Scruggs w spokoju. Na darmo. — Wyjdzijmy — oświadczyła młoda para.

Musimy dodać, że podobny wypadek miał miejsce w Anglii siedem miesięcy temu, gdy dowiedziano się, że popularny amerykański śpiewak Jerry Lee Lewis ma... 13-letnią żonę. (db)

Prawniczy labirynt

Czy Emma Cheaves uniknie kary za zabójstwo męża

Sąd w Darmstadtzie rozstrzygnąć ma w najbliższym czasie trudny problem: czy niemieckie władze sprawiedliwości są prawomocne do rozpatrzenia sprawy Amerykanki, która zamordowała męża, żołnierza stacjonarowanych w NRF oddziałów USA. Jeśli odpowiedź sądu będzie negatywna, morderczyni męża wypuszczona zostanie na wolność. Będzie to miało nieoczekiwane konsekwencje: żony amerykańskich żołnierzy mogą zgładzić męża znajdującego się w Republice Federalnej, bez obawy, że poniosą za to sądowe konsekwencje.

Sąd w Darmstadtzie rozstrzygnie o losie 28-letniej Murzynki Emmy Cheaves, znajdującej się obecnie w więzieniu we Frankfurcie. W dniu 15 sierpnia br. zamordowała ona nożem kuchennym swego męża Olivera Cheaves sierżanta wojsk USA. Świadkami mordu byli dwaj żandarmi amerykańscy.

stała przez obecnych przy tym żandarmów i odstawiła do amerykańskiego więzienia wojskowego. Dochodzenia przeciwko niej podjął sąd wojskowy. W dniu 22 września — na wniosek jej obrońcy — sprawą Emmy Cheaves zajęł się sąd federalny w Waszyngtonie, wydając orzeczenie: morderczyni męża nie podlega pod jurysdykcję sądu wojskowego i ma być niezwłocznie zwolniona z więzienia wojskowego.

W orzeczeniu swym sąd federalny powołał się na rozstrzygnięcia sądu najwyższego USA, który w procesach o morderstwo przeciwko dwóm obywatelkom USA Clarice Covert i Dorothy Smith, orzekł, że czynny ich nie podlega sądowi wojskowemu. Obie również zamordowały swych mężów Smith w Japonii, Covert w Anglii. W obu wypadkach wydane już wyroki sądów wojskowych zostały skasowane. Według praw amerykańskich obie kobiety nie mogły być po raz drugi postawione przed sądem za ten sam czyn i obie uniknęły sądowej kary.

W krajach, gdzie stacjonarwane są wojska amerykańskie — orzekł sąd najwyższy USA — podlegają sądowi wojskowemu również żony

żołnierzy, jednak konstytucja amerykańska przewiduje, że każdy winny zbrodni — o ile jest cywilem — stanąć musi przed grand jury — wielkim sądem przysięgłych. Przepis konstytucyjny nie przewiduje żadnych wyjątków, obowiązuje więc zarówno w kraju jak za granicą.

Z uwagi na ten przepis konstytucyjny, USA zawarły już porozumienia z krajami w których stacjonarwane są wojska amerykańskie, na podstawie którego amerykański grand jury może zastąpić sąd przysięgłych kraju, w którym zbrodnia została popełniona. Z Republiką Federalną takie porozumienie nie zostało jeszcze zawarte. W stosunkach między wojskami okupacyjnymi a ludnością obowiązują przepisy układu z roku 1954, którego przepisy jednak nie są dokładnie sprecyzowane.

Mimo to władze amerykańskie we Frankfurcie, zwolniwszy po orzeczeniu sądu waszyngtońskiego Emmy Cheaves z więzienia, przekazały jej niemieckiej prokuraturze, która ze swej strony podjęła śledztwo. Wkrótce okazało się, że postępowanie przeciw morderczyni męża oparte jest na wątpliwych podstawach prawnych. U-

kład z 1954 r. przewiduje, że jeśli przestępca mający obywatelstwo amerykańskie nie podlega sądom wojskowym może być przekazany sądowi niemieckiemu. Na podstawie tego artykułu oficer amerykański przekazał Emmę Cheaves prokuratorowi niemieckiemu. Oficer ten jednak widocznie nie zdążył zapoznać się z drugim ustępem tegoż artykułu, który przewiduje, że przestępca może odpowiadać przed sądem niemieckim, o ile jego czyn nie był skierowany przeciw siłom zbrojnym USA lub ich przedstawicielom.

Adwokat powołany z urzędu do obrony Emmy Cheaves przestudiował jednak dokładnie odpowiedni artykuł i na tej podstawie wniósł wniosek o zwolnienie morderczyni przez niemieckie władze sądowe, jako niekompetentne dla jej osądzenia. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że sąd będzie musiał przychylić się do wniosku obrony. W ten sposób Emma Cheaves uniknie wymiaru sprawiedliwości. Nawet gdyby bowiem powróciła do USA, nie zostanie aresztowana. Sądy amerykańskie ścigają jedynie przestępstwa, popełnione na ziemi amerykańskiej. (l)



Do bardzo rzadkich znaleźsk zalicza się jaja „przedpotopowych” strusi. To właśnie, które widzicie na zdjęciu znalezione zostało niedawno w Kazachstanie i liczy milion lat. Jakże byłoby w smaku, nie potrafimy powiedzieć, nie mniej jednak można przypuszczać, że nie gorsze od wapiennych jaj z UHD. (et)

Tylko dla maszynistek

3-4 razy szybciej i o wiele lżej

Pierwsze modele maszyn do pisania budowane były z drzewa, a napęd wózka stanowił kamień umocowany do zwisającego ze stolu sznura.

szając zużycie energii piszącego do 1/10. Proces pisania na maszynach elektrycznych przebiega znacznie szybciej niż na zwykłych.

tall", „Olympia“, „Olivetti“, „IBM“, „Underwood“ i „Remington“. Wszystkie one stosują podobne rozwiązania konstrukcyjne, prześcigając się przede wszystkim w cichobieżności maszyn, osiągniętej przez umocowanie silników w dźwiękochłonne blokach gumowych.

Wysiłek fizyczny podczas pisania na zwykłej maszynie jest większy niż się to może wydawać. Obliczono, że w ciągu ośmiu godzin pracy maszynistka zużywa tyle siły, ile potrzeba na przetrucenie 500 do 700 jednogramowych ciężarków na wysokości jednego metra.

Obsługa maszyny — poza włączeniem sznura do gniazdka — nie zawiera nic nowego. Dla zaoszczędzenia prądu wmontowany jest automat, który włącza prąd w pół minuty po ostatnim uderzeniu w klawisz.

Brylant-morderca

Tak nazywa się sławny diament niebieski, któremu legenda przypisuje fatalne oddziaływanie na losy jego kolejnych właścicieli. Wszystkie dotychczasowi posiadacze „brylantu-mordercy“ zginęli śmiercią tragiczną z królową Marią Antonią na czele jako pierwszą właścicielką klejnotu.

Maszyny elektryczne są już dziś wytwarzane prawie we wszystkich fabrykach tego sprzętu. Najbardziej znane są: „Mercedes“, „Rheinme-



Edward K., Kraków (3190) Potrzebne informacje uzyska Pan w Dyrekcji Okręgowej Szkoła Zawodowego w Krakowie, ul. Diebla 90.

Jakub Marzec — Nowy Sącz (2378)

Urzędy stanu cywilnego wydają wyciągi aktu urodzenia względnie skrócone odpisy aktów urodzenia bezpłatnie tylko w pewnych przypadkach (np. do celów szkolnych, na prośbę zakładu pracy, przy staraniu się o dowód osobisty itp.).

Włodzimierz Gregorski — Kraków (2453) II

Z Wojewódzkiej Komisji ZZ w Krakowie, otrzymaliśmy wyjaśnienie, że w wyniku przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że rzeczywiście został Pan niewłaściwie załatwiony przez pracowniczkę Biura FWP.

Stały Czytelnik P. P. — Kraków (3141)

Domki jednorodzinne zamieszkałe przez właścicieli nie podlegają opłatom na FGM.



Anglicy twierdzą, że gęsta mgła jaka spadła ostatnio na Londyn i okolice nie miała sobie równej w przestrzeni ostatnich stu lat. Przez pełne 28 dni ulice stolicy powleczone były mglistą zasłoną.

Kronika plastyczna

Wśród sklepowych wystaw świątecznych najciekawsza jest chyba wystawa z barokowym aniołkiem w „Delikatkach“.

nym ekspozycja Mariana Buczka i Antoniego Hajdeckiego — dwóch członków nowo zorganizowanej grupy plastycznej „Marek“.

Rynek zalany jest przeróżnymi ozdobami świątecznymi. Atmosfera świąteczna jest zwykle uroczą. Pod warunkiem jeżeli nie będziecie oglądali z bliska ozdób świątecznych.

Kawiarnia „Michalik“ po dwuletniej rekonstrukcji i wielu użytecznych na tę rekonstrukcję milionów okazała się dużym nieporozumieniem.

Wielkie zaciekawienie i rozliczne dyskusje spowodowały dekoracje Andrzeja Cybulskiego do „Zbrodni i kary“ w Teatrze im. Słowackiego.

I dzieć zobaczyć do Pałacu Sztuki złocistą makatę wiszącą w świetlicy. Poza tym w tymże Pałacu Sztuki można od niedawna oglądać wystawę rzeźb Hukana, malarstwo Hajduka i grupy łubelskiej „Zamek“.

PIOTR SKRZYŃECKI



— Moje serce jest już zajęte... Mogłeś się pospieszyć! („Ici Paris“)

XX-wieczny Robin Hood

W obliczu prawa był winny. A jednak... Gdy w roku 1911 został skazany na zapalenie grzywny w wysokości ponad 10 tysięcy dolarów za fałszowanie miejscowych kontraktów.

wali przy bud-wach. Ale to trwało niedługo. Zbyt duża fala imigranłów spowodowała wkrótce obniżkę płac, a nawet groźbę bezrobocia.

Raz sądzono go nawet za to, że chciał sam zdać egzamin za Irlandczyka, który starał się o posadę listonosza.

W obliczu prawa był winny. A jednak, gdy w 5 lat później oskarżono go znów o defraudację, tłumy bostończyków oczekiwały go na dworcu po powrocie z waszyngtońskiego więzienia.

Wtedy zaczął energicznie działać Jim Curley, parokrotny mer Bostonu, a przez pewien czas nawet gubernator stanu Massachusetts.

— Czyż to przestępstwo? — pytał Curley ze zdziwieniem. — Chciałem przecież pomóc biednemu człowiekowi, co do uczciwości którego nie miałem najmniejszych zastrzeżeń.

A w zeszłym tygodniu, gdy wieść o śmierci 83-letniego Jima Curley obiegła miasto, tłumy znów pospieszyły spojrzeć na niego po raz ostatni.

Bostończycy podnieśli krzyk, że dla tych obcych z dalekiej Irlandii on okradł ich miasto. Im więcej imu zarzucono, tym więcej dostawał głosów w wyborach.

— Jim nigdy nie wziął ani grosza dla siebie — mówił przyjaciele. Jeżeli „gospodarował“ nie swymi pieniędzmi, to zawsze czynił to z myślą o tych najbardziej potrzebujących pomocy.

Było to wtedy, gdy Irlandie gnębił głód i wybrzeża Ameryki stały się bramą do rajów.

Curley kpił z przeciwników w żywe oczy. Dobry mówca i urodzony aktor, przy każdej oficjalnej uroczystości znalazł ku temu okazję, a potem sprytnie uchylał się od stawianych mu zarzutów dając odpowiedzi godne adwokata niepośledniej rangi.

Lata mijają, przeszła nagle fala imigracji, Irlandczykom nie grozi już napis, że „nie będą zatrudnieni“. Ale popularność Jima Curley nie osłabła. Gdy w 1947 r. znów opuszczał więzienie, po którym tam z kolei wyroku, zgótowano mu serdeczne owacje.

Dwa lata temu ukazała się powieść, której on był bohaterem. W zeszłym roku w Ameryce pojawiła się jego autobiografia. Chcecie wiedzieć jaki jej tytuł? „Zawsze zrobiłbym to samo“.

UNIWAŻNIA się skradzioną PIECZATKĘ o treści: „POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W KRAKOWIE — SKLEP NR 194“.

Sprzedaż PUDEŁKA na kaczidło — okrągłe, kolorowe, sprzedaje: Wyrób Opakowań Kraków, ul. Limanowskiego 10.

Powiększony, świąteczny 51 NUMER „Zdarzeń“ przynosi:

Wspomnienia świąteczne Jana Kiepy i Marty Eggerth, Wywiady o piosenkach, Sensacyjne kryminalne reportaże, Wielki konkurs z nagrodami, Ankiety o plotkarskich, Bańki świąteczne, gry oraz krzyżówki z nagrodami.

SAMOCHOŃ „Wartburg“ sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Katowice pod „12205“.

PIANINO pełnopancerne — sprzedam. Kraków, Zygmunt Augusta 7, parter prawy.

MOTOCYKL „WSK“ nowy pilnie sprzedam. — Sikora Leopold — Nowa Huta, B-31, bl. 7 m. 14.

„SHL“ 125 na teleskopach, sprzedam pilnie. Nowa Huta, C-2 (budynek Zespołu Pieśni i Tańca).

SAMOCHOŃ osobowy — „Steyer“ 55, stan bardzo dobry — pilnie sprzedam. — inż. Popek Zdzisław — Tarnów, ul. Sokola 4.

Lokale

MALŻENSTWO bezdzietne, poszukuje pokoju sublokatorskiego względnie własnego od kwatunku — lub do utrzymania starszej osoby w śmianiu za mieszkanie. Oferty — 33739 „Prasa“ Kraków, Rynek 46.

DWOCH — inteligentnych studentów poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty 33853 „Prasa“ Kraków, Rynek 46.

NA WSPÓLNE mieszkanie — pokój, kuchnia, — komfortowe — przyjmie panią najchętniej krakowską, samotną, uczciwą, domatorkę, wiek 35-40. — Oferty 33894 „Prasa“ Kraków, Rynek 46.

STUDENTKA I roku polonistyki — poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty 33296 „Prasa“ Kraków, Rynek 46.

Kotły do centralnego ogrzewania stalowe „ES-KA“ 0,8 m² w cenie detal. 1.768 zł, 1,2 m² w cenie detal. 2.320 zł, 2 m² w cenie detal. 3.445 zł, 3 m² w cenie detal. 4.567 zł, 4 m² w cenie detal. 5.797 zł, 6 m² w cenie detal. 8.102 zł, 8 m² w cenie detal. 8.687 zł.

DUŻY pokój z używalnością kuchni i przynależnością, centrum — zamienię na garsonierę z łazienką. Warunki do omówienia. Oferty 33843 „Prasa“ Kraków, Rynek 46.

MŁODE małżeństwo poszukuje garsonierę — lub pokoju. Warunki do omówienia. Oferty 33871 „Prasa“ Kraków, Rynek 46.

DWOCH — studentów poszukuje mieszkania. Oferty 33269 „Prasa“ Kraków, Rynek 46.

Nieruchomości PARCELA 1.000 m², pod dom jednorodzinny — w Bronowicach Małych — (przy ul. Zielony Most — boczna) do sprzedania. Oferty 33828 „Prasa“ Kraków, Rynek 46.

Zguby SARNECKI Mieczysław — zam. w Nowej Hucie — A-25, blok 2 m. 62 zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Zawodowej wydane w Wałbrzychu (1952 r.).

KANIA Adam — zam. w Krakowie, zgubił legitymację szkolną Nr 111, — wydaną przez Technikum Geodezyjne w Krakowie.

KOTARBA Annie zam. w Krakowie, Młodowa 13 m. 9 skradziono legitymację studencką nr 1203, wydaną przez Politechnikę Krakowską, oraz legitymację ZSP.

STABLEWSKI Stefan — zam. w Krakowie, zgubił kartę tramwajową, wydaną przez MPK.

SWIADEK Allejo zam. w Wieliczce, skradziono legitymację studencką — nr 1224/L wydaną przez Politechnikę Krakowską.

PIEKARZ Barbara zam. w Krakowie zgubiła legitymację służbową wydaną przez Wydział Oświaty.

GWÓZDZ Władysław, zam. w Krakowie, Pl. Sikorskiego 1, zgubił legitymację studencką — nr 240/55/56, wydaną przez UJ.

LEGIERSKI Zygmunt — zam. w Krakowie, zgubił legitymację studencką nr 51/56/C — wydaną przez AGH.

Praca

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Mam maturę. Oferty 33855 „Prasa“ Kraków, Rynek 46.

Matrymonialne

WDOWA po czterdziestce, posiadająca mieszkanie — pozna kulturalnego pana, najchętniej wdowca z jednym lub dwójkiem dziećmi. Cel matrymonialny. — Oferty 33893 „Prasa“ Kraków, Rynek 46.

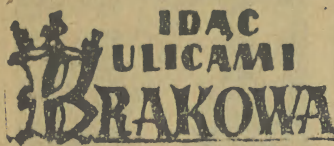
KUCHNIE GAZOWE-WĘGLOWE I KAFLOWE + PIECE ZAKUPIONY przez Ciebie sprzęt gospodarczy — elektrotechniczny i instalacyjny dostarczą odpłatnie do Twego mieszkania bez kłopotu, trudu i straty czasu SKLEPY MHD branży metalowej i elektrotechnicznej. KORZYSTAJ Z NOWEJ FORMY USŁUG.

23

GRUBNIA

Wtorek

Wiktorii



Opłatkowy ptaszek

Wprost nie do wiary, czego potrafi dokonać fantazja i zmysł handlowy, z czego można zrobić... zabawkę na choinkę. Pod Sukienkami cieszą się wcale dużym popytem... rajskie ptaszki za 2 zł. Owe ptaszki zrobione są z opłatków na proszki plus kilka kolorowych piórek.

Za to, żeby było śmieszniej — w aptekach na ogół brak jest owych opłatków i porcje proszków pakowane są do papierków... (d)

Zakończono eliminacje do wielkiego turnieju tańca

Zakończyły się już eliminacje wojewódzkie do I Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzystwa. Eliminacje przeprowadzone zostały we wszystkich niemal województwach, budząc szerokie zainteresowanie i wykazując dobry poziom przygotowania par

Jugosłowiański gość

Wczoraj złożył wizytę prof. Bonieckiemu Zivorad Kovacović — zast. sekretarza generalnego stałej konfederacji miast jugosłowiańskich. Dziś się jugosłowiański gość zwiedza Nową Hutę i wyjeżdża do Zakopanego, gdzie spędzi święta. (bz)

Z obrad Komisji Kultury

Na zebraniu Komisji Kultury zatwierdzono projekt zmian nazw ulic w Krakowie i Nowej Hucie — o których już pisaliśmy. W następnym punkcie zaczęto omawiać działalność Krakowskiego Domu Kultury, ale z braku czasu postanowiono przerwać ten punkt na następne zebranie Komisji. (bz)

O tramwajach i autobusach

W środę 24 XII b.r. komunikacja tramwajowa i autobusowa utrzymana będzie normalnie do godz. 17, po czym w stopniu ograniczonym do godz. 20, a następnie według rozkładów nocnych. Przez dwa dni świąt obowiązuje świąteczny rozkład jazdy dla tramwajów i autobusów.

Od niedzieli, 21 XII br. uruchomiono nową linię tramwajową nr „16” na trasie ul. Kłasztorna-Walcównia. W związku z tym tramwaje linii nr „14” kursować będą w zwiększonej ilości pociągów na trasie Bieńczyce-Kokoszechemia, tramwaje linii „15 bis” w ogóle przestaną chodzić.

Jedynie budowa dużych zakładów wytwórczych zapewni Krakowowi dostateczne zaopatrzenie w gaz!

Od dłuższego już czasu sprawy zaopatrzenia Krakowa w gaz budzą sporo uwag krytycznych — najczęściej i jak najnieultralesniej kierowanych pod adresem gazowni. Każdorazowa zmiana — a było ich już wiele — nową otuchą napawa mieszkańców naszego miasta pewnych, że tym razem będzie o całe niebo lepiej. Po pewnym czasie okazuje się, że nie jest lepiej, a niektórym nawet gorzej. Spróbujmy wytłumaczyć dlaczego tak się dzieje, a równocześnie zasto-

nowić się nad wyjściem z ciągle trudnej sytuacji. Już podczas okupacji okazało się, że jedyny istniejący w mieście zakład gazowy nie potrafił zaspokoić potrzeb Krakowa. Władze okupacyjne wybudowały w związku z tym wysokoprężny gazociąg, doprowadzający do Krakowa gaz ziemny w celu mieszanego z gazem węglowym. To rozwiązanie wystarczyło do r. 1952 kiedy to zapotrzebowanie definitywnie przekroczyło możliwości produkcyjne gazowni. Wtedy to Zakłady Gazownictwa Okr. Krakowskiego, aby uniknąć ograniczenia zużycia gazu wyłączały z sieci gazu miejskiego kolejno zachodnie części miasta i przejęciowo zasilały je gazem ziemnym w czystej postaci. Przerobiono części przyborów, dostosowując je do gazu ziemnego. Cenę za ów gaz — choć posiada on dwukrotnie wyższą wartość opałową — pozostawiono nie zmienioną.

W innych jednak dziedzinach na skutek ciągłego zwiększania się zapotrzebowania — ciśnienie nadal było niedostateczne. Równocześnie — w związku z deficytem gazu ziemnego, niezbędnego przede wszystkim dla przemysłu chemicznego — z jednej strony, z drugiej zaś ze względu na posiadanie przez Hutę im. Lenina znacznego nadmiaru gazu koksowniczego, władze nadrzędne postanowiły przyspieszyć tempo budowy przetłocznicy w Pleszewie, a po jej ukończeniu w br. zaopatrywać Kraków tym właśnie gazem, zwalniając jednocześnie gaz ziemny dla celów przem. chemicznego. W lipcu br. ZGOK ponownie zabraly się do przestawiania części sieci miejskiej na gaz koksowniczy. Teraz dla odmiany uczeszyli się mieszkańcy dzielnic, dysponujących dotąd gazem mieszanym gdyż ciśnienie i wartość opałowa gazu poprawiły się. Natomiast korzystający dotąd z gazu ziemnego — poza tym, iż ponownie musieli przetrząbać przewody — otrzy mali gaz o niższej wartości spalania. Pociągnięto to za sobą większe zużycie, a co za tym idzie także zwiększone koszty. Ponieważ w całym kraju obowiązują jednolita taryfa na gaz dla potrzeb gospodarstw domowych (50 gr za 1 m³), osoby, które dotąd były w pewnym sensie uprzywilejowane w stosunku do ogromnej większości krakowian, poczuli się obecnie pokrzywdzone. Na dobitkę „dobrego” odnotowały one jednocześnie pewien spadek ciśnienia, który dopiero zostanie zlikwidowany z chwilą ukończenia budowy gazociągu magistralnego oraz nowych punktów redukcyjnych (budowy te są obecnie w toku).

NOTATKI KRAKOWSKI

* W okresie świąt zarówno PKP jak i PKS wprowadzają ograniczenia kursów na pewnych liniach. Przed wybraniem się w podróż radzimy zasięgnąć uprzednio informacji.

* W dniach od 22 grudnia do 5 stycznia w Krakowskim Domu Kultury otwarta będzie dla dzieci i młodzieży wypożyczalnia książek i czytelnia, oraz wyświetlane będą filmy, a także zobaczone będzie można audycje telewizyjne.

* Kurs społeczno-oświatowy, zorganizowany przez Zarząd Okręgu ZNP, rozpoczyna się w dniu 27 grudnia o godz. 11 w ośrodku przy ul. Puskina 39.

* Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zwraca się z prośbą do mieszkańców Krakowa o przekazywanie datków i upominków gwiazdkowych dla najbiedniejszych dzieci. Dary przyjmuje TPD, przy Placu Szczepińskim 9, III p. nr konta NBP II O/M nr 706-9-378.

* Uwaga mieszkańcy Podgórz! W dniach 25, 26, 27 i 28 grudnia o godz. 18 w sali Korony (dawny Sokół) przy ul. Sokolskiej 17 Teatr Rozmaitości wystawi pełną humoru komedię Otto Szafranka pt. „Czy mamy się rozejść”.

metodą zgazowania ciśnieniowego. Ekonomiczna ta metoda pozwala także na wykorzystywanie spalanych dotychczas bezużytecznie produktów ubocznych (smoła, oleje, benzyna).

O budowę takiego zakładu wystąpił ZGOK. Wniosek ten wszedł do projektu planu perspektywicznego gazyfikacji Polski i nawet w wypadku gazyfikacji Krakowa gazem ziemnym, uzyskane w ten sposób zasoby gazu z zakładu zostałyby wykorzystane do gazyfikacji województwa i dla przemysłu. Są to zresztą sprawy niedalekiej przyszłości.

W dalszym ciągu istnieje problem ceny gazu dla poszczególnych jego rodzajów. Prowadzone są obecnie studia dla ustalenia jednolitej w całym kraju ceny gazu dla potrzeb gospodarstw domowych na zasadzie jego wartości opałowej. Może owe studia dadzą rezultaty i za gaz niskokaloryczny płacić będziemy mniej, zaś za ziemny — odpowiednio więcej.

Niezależnie od sprawy takiego czy innego zasilania Krakowa gazem otwarta pozostaje ciągle kwestia miejskiej sieci gazowej. Wszyscy dobrze wiedzą jak bardzo jest ona przestarzała. Wymaga wymiany na ok. 50 ulicznych. Koszt tej inwestycji sięga kwoty ponad 20 milionów zł. Mimo starannego opracowania planu inwestycyjnego przez ZGOK i corocznego wstawiania do planów inwestycyjnych kwot na wymianę sieci — nie otrzymano dotąd środków finansowych na realizację. Skromne kwoty przyznawane na ten cel szły na pokrycie kosztów związanych z doprowadzeniem gazu do nowobudowanych w mieście osiedli DBOR.

Jak więc z tego widać — po sprawie wody — sprawą niestety palącą stał się dla Krakowa gaz. Sądzimy, że i tym razem doczekamy się jej załatwienia. (MK)

Falszowali książeczki PKO

Komenda Dzielnicowa MO w Nowej Hucie prowadzi dochodzenie przeciwko Jerzemu Stogniewowi, ur. w 1936 r., nigdzie nie meldowanemu i jego żonie Zofii, ur. w 1936. Oboje znaleźli się pod zarzutem fałszowania książeczek PKO.

Na trop fałszerstwa milicja wpadła we wrześniu br. kiedy to Stogniewowie zgłosili się w Urzędzie Pocztowym w Rudawie po odbiór wkładu w wysokości 560 zł. Ponieważ urzędnikowi książeczka wydawała się podejrzana odszedł od okienka, by zbadać dokładnie stemple i podpisy. W tym momencie obydwoje zainteresowani zbiegli. Zaalarmowano Komendę Powiatową MO w Chrzanowie, która natychmiast wszczęła dochodzenie. Stogniewowie zostali ujęci 12 listopada br. w Złotoryji na Dolnym Śląsku.

Ustalono, że po opuszczeniu Rudawy Stogniewowie zatrzymali się przez trzy dni u swego znajomego w Nowej Hucie. Podczas gdy znajomy przebywał w pracy Stogniew włamał się do szafy, zabierając trzy zegarki wartości około 5 tys. zł. Na stole zostawił karteczkę: „dziękuję za gościnę, mam nadzieję, że wkrótce się zobaczymy” po czym wraz z żoną opuścili mieszkanie znajomego.

Udowodniono również Stogniewowi, że w 1957 r. w czasie jego pracy w teatrze jeleniogórskim, a następnie w Domu Kultury w Złotoryji dopuścił się on nadużyć, przywłaszczając sobie powierzony pieniędź.

W czasie przesłuchań Stogniew przyznał się — wobec oczywistych dowodów — do sfalszowania książeczek PKO i wpisania wpłaty w wysokości 7 tys. zł. Następnie pobrał pieniądze w 14 różnych urzędach pocztowych. Zznał, że pieczętki wykonał własnoręcznie. Nie potwierdza on włamania i kradzieży zegarków u swego znajomego w Nowej Hucie.

Jego żona przyznała się do sfalszowania na własne nazwisko

„ZACZEK” pomoże ci we wszystkich pracach domowych. Tel. 337-66.



Oto samochodzik BMW „Isotta 300”, który takie zainteresowanie budził przed kilku dniami na ulicach Krakowa.

Go-Gdzie-Kiedy

TEATRY

SŁOWACKIEGO: godz. 19 „Zbrodnia i kara”. MODRZEJEWSKIEJ: 19.15 „Mademoiselle”. KAMERALNY: 19.15 „Huragan na Caine”. TEATR 38, KLUB ZZK, ROZMAITOSCI, LUDOWY, RAPSOZYCZNY, MUZYCZNY, GROTESKA — nieczynne.

KINA

APOLLO: godz. 15.45, 18, 20.15 „Bitwa o ciężką wodę” (fr.-norw.). UCIECHA: 15.45, 18, 20.15 „Na zawsze” (USA). — WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Mariano moich marzeń” (fr.). WOLNOSC: 15.45, 18, 20.15 „Winna?” (ang.). WARSZAWA: 16, 18, 20.15 „Kapral z Madagaskaru” (fr.). — SZTUKA: 16, 18, 20.15 „Dziewczyna z domu poprawczego” (NRD). WRZOS: 16, 18, 20 „Giganty morza” (austr.). KRASKUS: 16, 18, 20 „Siedmiu złodziei” (wł.). — SWIT: 16, 18, 20 „Kości rzucone” (fr.). MAŁA SALA SWITU: 15, 17, 19 „Kłamstwo Judyty” (węg.). SWIATOWID: 15, 18, 20.15 „Mała, utroca plaża” (fr.). MAŁA SALA SWIATOWIDA: 15, 17.15, 19.30 „Na plaży” (fr.-wł.). MELODIA: 16, 18, 20 „All Baba i 40 rozbojników” (fr.). — KLEPARZ: 16, 18, 20 „Ostatnia walka Apacza” (amer.). — ISKIERKA: 18, 20 „Panienci z międzywłostowej”. WIEDZA: 17, 19 „Historia jednego myśliwca” (pol.). TĘCZA: — nieczynne. — CHEMIK: 18 „Ostatni będą pierwszymi” (NRF). — ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Uwodzi-

TELEWIZJA

Na środę: godz. 17: Program dla dzieci „Miś z okienka”. 19: „Idzie willa światem”. 19.30: Dziennik: 20: Kwadrans poetycki. 20.15: Koncert Chopinowski. 20.45: Film. 21: Intermedium jasekowe — widowisko ludowe. 21.45: „Winna?” (film).

U W A G A ! Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

WYSTAWY

MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (godz. 10-18). MUZEUM ETNOGRAFICZNE: „Obrzędy i zwyczaje ludowe” (9-15). BIBLIOTEKA JAGIELLONSKA, Al. Mickiewicza 22: „Wystawa ku czci Karola Estreichera” (10-14). DOM MATEJKI, Floriańska 41: „Prace uczniów Matejki” (10-14.45). ODDZIAŁ SMOLEŃSK: „Militaria polskie i obce” (10-14.45). DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3: „Wystawa akwarel Gruszczyńskiego” (10-18). DOM SZOŁAYSKICH, Pl. Szepeński 9: „Galeria malarstwa i rzeźby” (10-15). PALAC SZTUKI: „Wystawy zbiorowe H. Heyduka, K. Hukana i grupy Zamek z Lublina” (10-18).

DYZURY

CHIRURGICZNY: Kopernika 21. POŁOŻNICZY: Kopernika 23. INTERNISTYCZNY: Kopernika 15. OKULISTYCZNY: Kopernika 39. POGOTOWIE MILICYJNE tel. 9-7. STRAZ POŻARNA tel. 9-8. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 9-9. NOWA HUTA: POGOTOWIE MLICJYJNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAZ POŻARNA tel. 433-33.

APTEKI

Rynek Gł. 42, Rakowicka 12, Retoryka 1, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metałowców 1, Nowa Huta: Osiedle C-1 Kocmyrzowska 18.

RADIO

na wtorek, 23 bm.: Godz. 17.10: „Piękne głosy”. — 17.45: Koncert życzeń. 18.20: Wiadomości. 18.25: „O problemach młodzieży”. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Książki, które na was czekają. 19.30: Koncert chóru a cappella. 19.50: Radio — reklama. 20.00: Z kraju i ze świata. — 20.27: Kronika sportowa. 20.40: „Przekrój twórczości operowej Pucciniego. 21.40: „Przewracając kartki”. 22.00: Wiadomości. 22.05: „O czym pisze prasa literacka”. 22.15: Muzyka tan. 22.56: Koncert kameralny. 23.50: Wiadomości na środę, 24 bm.: Godz. 6.50: Gimnastyka. 7.00: „Radio — Reklama”. 7.15: Muzyka. 7.30: Dziennik. 8.30: Wiadomości. 8.36: Ork. smyczkowe. 9.10: Seksteł. 9.40: „Sen” opow. 10.00: Koncert muzyki poważnej. 10.40: „Zaręczyny” fragm. książki. 11.00: Melodie ludowe. 12.04: Wiadomości. 12.35: Melodie. 15.00: Wiadomości. 15.10: Utw. skrzypcowe. 15.30: Dla dzieci słuch. 16.45: Dziennik.

Do „Echa”

możesz się dodzwonić... 246-78 — Redaktor Naczelny. 218-40, 546-34 — Dział Miejski. 542-53 — Dział Łączności z Czytelnikami. 543-58 — Dział Sportowy. 530-93 — Sekretariat Odpowiedzialny.

Od godz. 16 do 23 można dzwonić na numery: 218-93, 563-71, 306-30, 413-10, 538-77.

Adres redakcji: „Echo Krakowa” — ul. Wiślna 2, II p.

Nagrody dla klientów PDT

Od miesiąca na stoisku pamiątkarskim w PDT do każdego zakupionego towaru dodawano kupon premiowy. W ciągu ostatniego tygodnia kupony te dodawano również do zakupów przy innych czterech stoiskach. Ogólnie rozdzielono pomiędzy klientów 10 tysięcy kuponów loteryjnych.

W niedzielę 21 bm. odbyło się komisyjne losowanie, w wyniku którego wygrano następujące nagrody:

- na- nr groda losu I 1174 pralka elektryczna SHL z wycimaczką, aparat radiowy „Stolica” II 8293 buty narciarskie, aparat fotograficzny „Start”. III 9043 lampa stojąca, IV 7749 tecka skórzana, V 8056 projektor „Bajka”, VI 8946 sweter damski, VII 8346 kamizelka męska, VIII 6389 komplet naczynia, IX 8577 komplet damskiej bielizny, X 798 koszula męska, XI 6552 lalka, XII 315 komplet damskiej bielizny, XIII 2673 portfel skórzany, 893 rękawiczki damskie.

Po odbiór nagród należy się zgłaszać w PDT dział handlowy w godzinach od 11-14. (mal)

Dyzury sklepów i restauracji

W dniu 24 grudnia br. wszystkie sklepy na terenie miasta otwarte będą o godzinę wcześniej niż normalnie i czynne bez przerwy do godz. 16. Od godz. 16-18 czynne będą tylko sklepy dyżurne. W dniu tym wszystkie zakłady gastronomiczne otwarte będą do godz. 17, a do 20 tylko dyżurne.

25 grudnia br. sklepy i jadalnie będą nieczynne, poza dyżurnymi zakładami gastronomicznymi otwartymi w godz. 10-20. W dniu 26 grudnia wszystkie sklepy i zakłady gastronomiczne czynne będą jak w każdą niedzielę z wyjątkiem PDT, „Wierzyńka” i barów mlecznych. Jedynym czynnym barem będzie „Bar Wycieczkowy” przy ul. Westerplatte 1.

Wydaje się, iż jedynym poważnym rozwiązaniem problemu może być budowa nowoczesnych, dużych zakładów wytwórczych gazu, produkujących w oparciu o niskie gatunki węgla brunatnego i piomiennego, w jaki obfituje nasz kraj w przeciwieństwie do deficytowych gatunków węgla koksującego. Województwo krakowskie posiada bogate złoża węgla niskokalorycznego (Jaworzno, Siersza, Spytkowice), nadających się do produkcji gazu nowoczesną

Krakowska Drukarnia Prasowa ul. Wielopole 1.

Uchwała Prezydium
Rady Narodowej
m. Krakowa

o przekazaniu Cracovii
budynku
b. „Sokoła“

W DNIU wczorajszym Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa podjęło uchwałę o przekazaniu w użytkowanie Cracovii budynku b. „Sokoła”, zajmowanego obecnie przez Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej. Przejęcie obiektu nastąpi po przekazaniu go przez WRN władzom miejskim zgodnie z porozumieniem wynikającym z faktu wydzielenia miasta Krakowa.

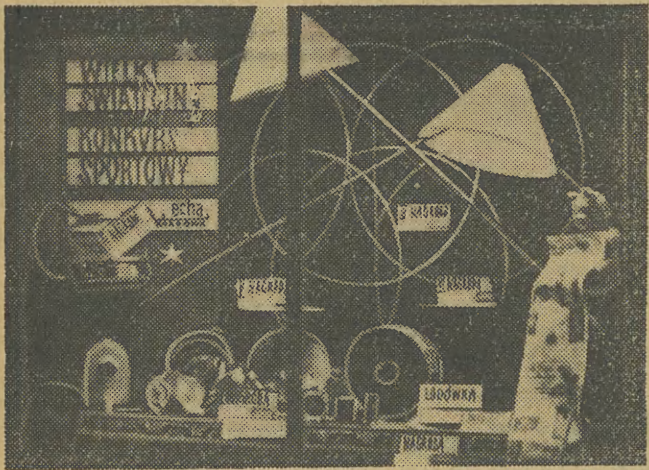
Uchwała w sprawie przekazania wspomnianego budynku Cracovii została podjęta jednogłośnie, co świadczy o dużym zrozumieniu „ojców miasta” dla potrzeb zastępowanego dla naszego sportu klubu.

Decyzja Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa jest słuszną i stwarza Cracovii jakiekolwiek warunki rozwojowe. Oczywiście, że wszystkie kluby sportowe korzystające z wspomnianego obiektu będą mogły nadal go użytkować na dotychczasowych warunkach.

Koszykarki
trenują w Krakowie

W PIERWSZYCH dniach stycznia zostanie rozegrany w Krakowie międzynarodowy turniej koszykówki junierek, w którym b. bok dwóch drużyn Polski wezmą udział zespoły CSR i NRD.

W związku z turniejem rozpoczęło się wczoraj w Krakowie zgrupowanie treningowe 21 najlepszych polskich junierek. Zajęcia prowadzi trenerzy Klimaj i Zylinski. (1)



Nagrody przewidziane dla zwycięzców Wielkiego Świątecznego Konkursu Sportowego „Echa Krakowa”, można oglądać w oknie wystawowym PDT przy ul. Wiśniej. Na zdjęciu fragment wystawy. Fot. J. Lewicki

echo
SPORTOWE

Atrakcyjne
nagrody
czekają na zwycięzców
konkursu sportowego

Sądźmy, że sportowcy białoczerwonych doceniając piękny gest uczyniony ze strony władz miejskich, dołożą wszelkich starań, aby dobrymi wynikami przysporzyć naszemu miastu chluby osiągnięte na odcinku sportowym.

Fakt powzięcia uchwały o przekazaniu budynku b. „Sokoła” Cracovii cieszy nas tym bardziej, że o konieczności takiego załatwienia sprawy pisaliśmy niedawno w „Echu”.

TOTEK

W NIEDZIELNYM konkursie Toto-Lotka nie znaleziono kuponu z 6 trafieniami. Jest natomiast 5 „piątek z plusem” — wygrane po ok. 202.000 zł, 80 „piątek” — wygrane po ok. 12.600 zł, 4.633 „czwórki” — wygrane po 324 zł, oraz 86.784 „trójki” — wygrane po 17 zł.

W TELEGRAFICZNYM
SKROCIE

● WARSZAWĘ opuściła wczoraj reprezentacja polskich koszykarki, wyjeżdżająca na tournée do Turcji i Izraela. ● REPREZENTACJA Bukaresztu w koszykówce mężczyzn przegrała na własnym boisku z reprezentacją Belgradu 75:77. ● HOKEISCI leningradzkiego zespołu Kirowiec rozpoczęli tournée po Czechosłowacji meczem ze Spartakiem Praga. Wygrał Kirowiec 5:1. ● W DUESSELDORFIE piłkarze miejscowej Fortuny rozegrali spotkanie z praskim Spartakiem, które zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4. ● PIŁKARZE Borussia Dortmund uczestniczący w międzynarodowym turnieju w Seville, zwyciężyli sztokholmską drużynę IFK 3:0.

JESZCZE raz przypominamy, że na zwycięzców konkursu sportowego oczekuje wiele atrakcyjnych nagród, jak kombajn gospodarczy prod. CSR (główna nagroda WKKF), dywan (nagrada „Echa”), lodówka (nagrada „Echa”), prodiż prod. niemieckiej (nagrada „Echa”) 2 lampy pokojowe (nagrody WKKF i „Echa”) oraz 10 kółek do tańca hula-hoop (nagrada Spółdzielni „Pomoc”).

Kupon należy wypełnić po ukazaniu się wszystkich 20 pytań i przesłać na adres redakcji „Echa Krakowa” Kraków, ul. Wiślna 2 do dnia 31 grudnia br. (Decyduje data stempla pocztowego). Na kopercie zaznaczyć: konkurs sportowy. Przypominamy, że każdą prawidłową odpowiedź należy wpisać na kupon wraz z poprzedzającą ją literą. W przeciwnym razie kupon uważany będzie za wypełniony nieprawidłowo.

KUPON
Wielkiego Świątecznego
Konkursu Sportowego
„Echa”

- Pyt. 1.
- Pyt. 2.
- Pyt. 3.
- Pyt. 4.
- Pyt. 5.
- Pyt. 6.
- Pyt. 7.
- Pyt. 8.
- Pyt. 9.
- Pyt. 10.
- Pyt. 11.
- Pyt. 12.
- Pyt. 13.
- Pyt. 14.
- Pyt. 15.
- Pyt. 16.
- Pyt. 17.
- Pyt. 18.
- Pyt. 19.
- Pyt. 20.

Imię

Nazwisko

Adres

(Kupon należy wysłać po ukazaniu się wszystkich 20 pytań).



Pyt. 9. Gdzie znajduje się obiekt sportowy zwany Bislet?

- K — w Londynie
- G — w Buenos Aires
- Z — w Bukareszcie
- M — w Oslo

W jutrzejszym numerze „Echa” ostatnie pytania konkursowe



Pyt. 10. Który z panujących królów brał niegdyś udział w Olimpiadzie jako zawodnik?

- A — Gustaw VI Adolf (Szwecja)
- I — Olaf V (Norwegia)
- O — Paweł (Grecja)
- K — Fryderyk IX (Dania)

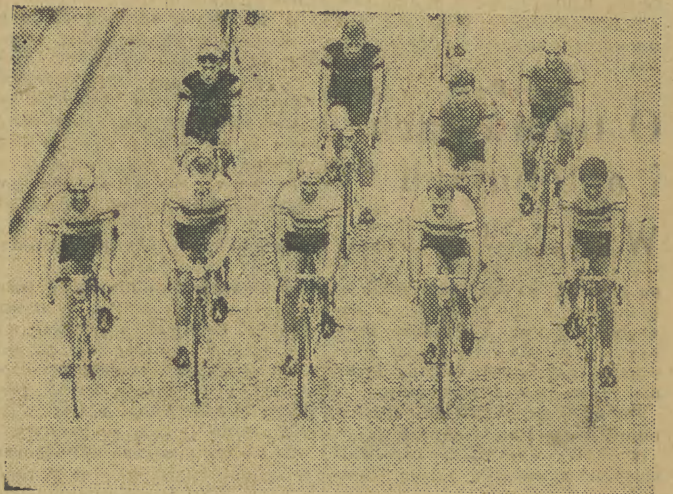
Pyt. 11. Kto pierwszy przepłynął Kanał la Manche?

- O — Adam Zarnowski
- W — Greta Anderson
- S — Matthew Webb
- V — Edna Borenstein



Pyt. 12. Ile etapów liczył XV Międzynarodowy Wyścig Kolarski Dookoła Polski?

- Z — 11
- O — 15
- Ł — 12
- R — 10



Kirk podszedł i zaczął od niechcienia przerzucać książki. Ale zaraz ożywił się i zawołał:

— Tam do licha!

— Otóż to właśnie! — uśmiechnął się Chan. Zwrócił pan uwagę na nazwisko autora? — odczytał tytuły: — „Przez Chiny i z powrotem”, „Wędrowni po Persji”, „Rok na Pustyni Gobi”, „Tybet szczyt świata”, „Moje życie i podróże”. — Zmrużył oczy i spojrzał na Kirka.

— Wszystkie to są dzieła naszego dobrego znajomego, pułkownika Beethama. Innych książek wśród rzeczy sir Fryderyka nie było. Czy nie dziwi pana to zainteresowanie sir Fryderyka jednym tylko autorem?

— To prawda — zgodził się Kirk. — Ciekawe...

— Mnie to również nie przestaje interesować. Patrzyłem wczoraj wieczorem w głębokie oczy samotnego podróżnika i zadawałem sobie pytanie, co to za człowiek? I gdy ujrzałem sir Fryderyka, leżącego na podłodze, myśl moja wybiegła od razu do tej tajemniczej postaci. Taki chłodny, spokojny, ale ktoś zgadnie, jaki żar może tlić się na dnie?... Chan wyciągnął jeden obszerny tom, zatytułowany „Moje życie”. — Pragnę przestudiować skromną bibliotekę sir Fryderyka. Rozpocznę od tego tomu, co mi pozwoli ogarnąć jakby z lotu ptaka jego karierę pełną przygód i niezwykłych wydarzeń.

— Święta myśl — skinął głową Kirk.

Nim jednak Chan zasiadł do czytania, rozległ się dzwonek przy drzwiach frontowych i Paradise wprowadził panią Dawson Kirk. Weszła żwawo jak młoda dziewczyna.

— Jak się masz, Barry? Panie Chan, domyślałam się, że pana tu zastane. Koniec końców nie wyjechał pan?

Chan westchnął.

EARL DERR BIGGERS
ZA KURTYNĄ

45)

— Pewne nieprzewidziane trudności nie pozwoliły mi zakończyć urlopu we właściwym czasie. Historia lubi się powtarzać.

— Bardzo się z tego cieszę — oświadczyła pani Kirk. — Jest pan tu potrzebny. Potworny wypadek! I że też musiało się to zdarzyć właśnie tutaj, w twoim domu, Barry! W rodzinie Kirków nie było nigdy skandalu! Oka nie zmrużyłam przez całą noc.

— Bardzo mi przykro — powiedział wnuk.

— At, nie przejmuj się! Ostatnio w ogóle mało sypiam. Widocznie przespałam już swoje. No, cóż nowego? Czy coś wykryto?

— Bardzo niewiele — wyznał Kirk.

— Bo i w jaki sposób? Ten głupi kapitan policji okropnie mnie zirytował... za grosz subtelności! O, ten chłopiec Sally Jordan zapędził go w kozły róg!

— Przyjmuję to pochlebstwo z pokorą — ukłonił się nisko Chan.

— Bzdury! Nie pochlebstwo, tylko prawda! Niechże mi pan nie robi żartów! Liczę tylko na pana!

— Ale, ale! — zawołał Kirk — dobrze, że babcia przyszła sama. Od jak dawna pani Tupper-Brock jest u babci?

— Mniej więcej od roku. Ale co ona ma z tym wspólnego?

— A co babcia właściwie o niej wie?

— Nie pleć głupstw, Barry! Wiem o niej wszystko. To bardzo przyzwoita osoba.

— Czy babcia chce przez to powiedzieć, że cała jej przeszłość jest dla babci otwartą księgą?

— Nic podobnego. Nigdy jej nie pytałam o przeszłość. Nie potrzebuję tego, bo znam się na ludziach. Wystarczy mi jedno spojrzenie.

Kirk roześmiał się.

— Cóż za przenikliwość! Ale mówiąc poważnie, babcia nic o niej nie wie?

— Owszem, wiem. Jest Angielką, urodziła się w Devonshire.

— Ach tak! W Devonshire?

— Tak jest. Jej mąż był pastorem, poznać to od razu po jej chudości. Nie żyje już.

— I to wszystko, co babcia o niej wie?

— Jesteś na fałszywym tropie, lecz to mnie wcale nie dziwi. Bardzo miły z ciebie chłopiec. Ale nigdy nie byłeś specjalnie roztropny. Nie przyszłam tu zresztą po to, żeby dyskutować o Helenie Tupper-Brock. Uświadomiłam sobie dzisiaj, że wczoraj wieczorem nie powiedziałam wszystkiego, co wiem.

— Coś babcia zataiła? — uśmiechnął się Kirk.

— Nie wiem, czy to ważne, czy też nie... Zapewne nieważne. Ale, powiedz mi, czy ustalono, że sir Fryderyk miał jakieś sprawy z panią Enderby?

— Nie. A babci coś o tym wiadomo?

— Uważasz, było tak. Tuż po rozpoczęciu filmu, wyszłam do kuchni...

— Rozumiem.

— Zaszło mi w gardle. W salonie nie widziałam nic do picia. Ale czego się można spodziewać w mieszkaniu, w którym gospodarują sami mężczyźni?

W przejściu natknęłam się na sir Fryderyka i panią Enderby, pogrążonych w poważnej rozmowie.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Driver „JUAN FANGIO”



Pyt. 13. Jakiej narodowości jest samochodowy mistrz świata Fangio?

- D — Brazylijczyk
- A — Włoch
- O — Kanadyjczyk
- K — Argentyńczyk